

INŻ. DR JERZY SZAFIARSKI

katowice

Sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji

Report on my visit to Tschechoslovakia.

Delegowany przez Dyрекcję Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach do Czechosłowacji miałem za zadanie zorientować się w organizacji poszczególnych zakładów rozpoznawczych oraz zapoznać się z metodami diagnostycznymi na tym terenie. Przeprowadzenie tego zadania ułatwił mi ogromnie mój poprzedni pobyt w Państwowym Zakładzie Weterynaryjnym w Iwanowicach i wielka uprzejmość znanych mi kolegów lekarzy weterynaryjnych Czechosłowaków.

Na terenie Czechosłowacji znajdują się następujące zakłady diagnostyczne:

Czechy: 1. Praga, 2. Karlowe Vary, 3. Pilzno, 4. C. Budziejowice, 5. H. Kralowy, 6. Liberzec (w organizacji).

Morawy: 1. Iwanowice, 2. Brno, 3. Ihlawa, 4. Opawa, 5. Ostrawa (pracownia miejska), 6. Zlin, 7. Okomunieć.

Słowacja: 1. Bratysława, 2. Koszyce (w organizacji).

Brno.

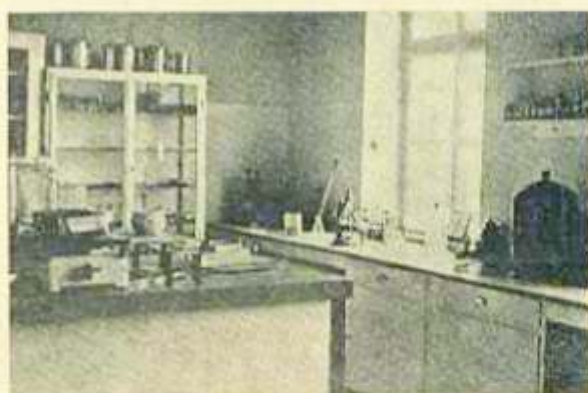
Jako pierwszy zwiedziłem Państwowy Zakład Weterynaryjny w Brnie (Statni Veterinarni Vysetrovaci Ustav v Brnie—Praska 67) gdzie przez kilka dni zapoznawałem się z całością prac. Zakład ten jest dobrze wyposażony, niestety umieszczenie jego na terenie Wysokiej Szkoły Weterynaryjnej w Brnie w części po-



Budynek Wysokiej Szkoły Wet. w Brnie
(Lewa parterowa strona pracownia wet.)

mieszczeń zakładu anatomii - patologicznej nie jest celowym i nie daje zupełnie dobrych rezultatów. Dwie samodzielne jednostki pracujące różnokierunkowo nie bardzo godzą się z sobą, a przeważnie stroną poszkodowaną jest Państwowy Zakład Weterynaryjny. Dlatego celem

kierownictwa zakładu jest przeniesienie go do osobnego budynku i sprawa ta jest obecnie w ostatecznej fazie załatwiania. Skład personalny zakładu przedstawia się następująco: czterech lekarzy (dr J. Krivinka, dr Th. Mendel, dr M. Reichel, dr J. Langer), oraz dziewięć sił pomocniczych, w tym jedna kancelaryjna, cztery

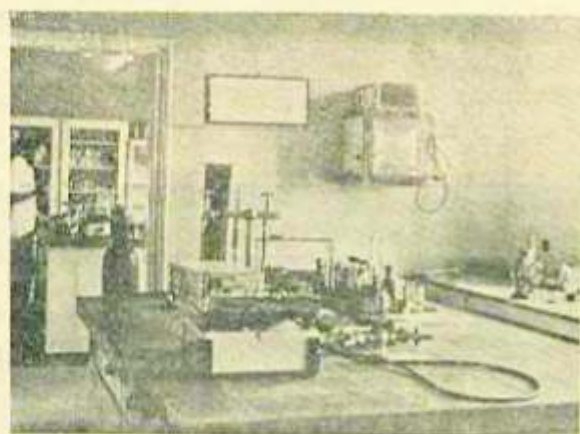


Pracownia bakteriologiczna w Bratysławie

asystentki techniczne, dwóch laborantów i dwie sprzątaczkę. Ilość badań wynosi ok. 11,000 (do I.XII.48), w tym dominującą rolę zajmują badania bakteriologiczne mięsa (około 400 miesięcznie), histologiczne badania mózgu świń padłych lub dobitych na chorobę cieszyńską (około 350 miesięcznie) i badania bakteriologiczne kłębka, dalej badania materiałów zakaźnych, badania mleka, wody i badania serologiczne w kierunku brucellozy i pullorozy. To ostatnie badanie jest przeprowadzane prawie w całości metodą szybką w terenie i obejmuje tylko hodowlane zakłady.

Chciałbym podnieść, że badanie histologiczne w kierunku choroby cieszyńskiej, wobec wielkiego jej rozprzestrzenienia się w całej Czechosłowacji, musiano przenieść na więcej zakładów. Dotychczas bowiem badania te wykonywały wyłącznie Iwanowice. Zarządzeniem Ministerstwa z marca 1948 badania te wykonują prócz Iwanowic, Państwowe Zakłady Weterynaryjne w Pradze, Karlowych Varach, C. Budziejowicach, Ihlawie, Brnie, Opawie i Bratysławie. Sprawa choroby cieszyńskiej na terenie Czechosłowacji jest ogromnie ważnym problemem. Na poparcie tego podam, że w ciągu jednego dnia w Iwanowicach wpłynęło 200 badań w kierunku choroby cieszyńskiej. Obecnie w tym zakładzie przygotowuje się szczepionkę przeciw chorobie cieszyńskiej, jest to 10% zawiesina z mózgow padłych lub dobitych świń na chorobę cieszyńską w aluminium hydrox.

z dodatkiem formaliny (Czesi wzorują się na produkcji szczepionki jugosłowiańskiej, która dała dobre rezultaty poszczepienne w Czechosłowacji). Produkcję prowadzi dr. K. Hruska a szczepienie obejmuje całą Czechosłowację. Choroba ciężyńska przeszła obecnie i na teren Słowacji, przeniesiona z zakupionymi na tere-



Pracownia bakteriologiczna w Bratysławie

nie Czech hodowlanymi prosiętami. Dlatego też i my musimy wyteńczyć wszystkie siły, aby nie dopuścić, by schorzenie to przeszło na teren naszego państwa. Wydanie ustawy, przygotowanie lekarzy weterynaryjnych znających diagnostykę tak kliniczną jak i histologiczną, kursy i wykłady oraz uświadomienie całego społeczeństwa a przede wszystkim ludności pogranicznej i zabezpieczenie zamkniętych granic, to zasadnicze momenty w przygotowaniu państwa do walki z tym schorzeniem. Te postulaty już dzisiaj zostały pomyślnie rozwiązane prawie w całości przez Departament Weterynaryjny.

Bratysława.

Drugim z rzędu zakładem, który miałem możliwość zwiedzić i zapoznać się z jego pracą to Państwowy Diagnostyczny Zakład Weterynaryjny w Bratysławie (Statni diagnosticky vet. ustav Bratislava - Karloveska cesta 449). Jest to jedyny zakład diagnostyczny w całej Słowacji. Drugi, który w tej chwili organizuje się, to zakład w Koszycach, posiadający już sprzęt i aparaturę. Zakład bratysławski jest pięknie położony za miastem (dojazd tramwajem) na brzegu Dunaju, jest według mego zdania najlepiej postawionym zakładem diagnostycznym i naukowym w całej republice. Skład personalny przedstawia się bardzo imponująco: 24 osoby, a ma być przyjętych jeszcze cztery. W skład tych 24 osób wchodzi 6 lekarzy: (dr F. Niznansky, dr P. Repka, dr F. Stricker, dr St. Hajdu, dr Z. Koppel, dr A. Jelenikova), 6 laborantów, 7 sił pomocniczych i 5 kancelaria. Kierownikiem jest dr. F. Niznansky młody 37-letni entuzjasta lekarz weterynarii, jeden z najlepszych pra-

cowników naukowych, jest on kierownikiem od lat 8-miu. Pracuje wybitnie naukowo i jest autorem kilkudziesięciu publikacji. Muszę podnieść, że jest to jedyny zakład weterynaryjny w którym wszyscy pracownicy lekarze weterynaryjni pracują wyłącznie naukowo. Również z Zakładu tego wyszło kilka dysertacji doktorskich wykonane przez lekarzy weterynaryjnych terenowych. Zakład bratysławski przepracował w ostatnich latach i opublikował jako prace naukowe, problem brucellozy na Słowacji u ludzi, bydła i koni, dalej anemię zakaźną, chorobę ciężyńską, nosaciznę, spirochetozę u drobiu. Pięć-na biblioteka, a także bardzo dobre instrumentarium i sprzęt lekarsko-weterynaryjny dopełniają całości. Same pracownie są pomieszczone w dawnym budynku mieszkalnym, dobrze przystosowane do warunków laboratoryjnych. W tej chwili dr. Niznansky stara się o kredyty w celu budowy nowych, nowoczesnych pomieszczeń. Są to jednak dalekie plany, obecnie zaś pragnie uruchomić pracownię wirusową, gdzie mógłby przy wybitnej współpracy z prof. dr D. Blaskovicem dyrektorem Państwowego Zakładu Higieny w Bratysławie, pracować jako jedyny w tej chwili w całej Czechosłowacji specjalista lekarz weterynarii wirusolog.

W roku 1947 przepracowano w tym zakładzie 28.732 badań, jednak nie jest to dokładny obraz ilości przerobionych materiałów, gdyż w tym jest przeszło 27,000 badań krwi (od ludzi 25, koni 7900, bydła 17,000 i drobiu 2445) wyglądają one troszkę inaczej niż u nas, każde zwierzę badane, jest tylko jednorazowo wciągnięte do książki zakładowej i pod tym numerem jest jego krew badana kilkakrotnie tak że ilość zba-



Budynok Pracowni w Karlowo-Vary

danych surowic krwi wzrosnie conajmniej do cyfry 70.000.

Zakład bratysławski ma do własnej dyspozycji auto.

Karlowe-Vary

Następnym zakładem, który zwiedziłem to zakład w Karlowych Varach (Statni veterinarni

vysetrovaci ustav Karlovy Vary. Na wyhlidce c. 18). Pięknie urządzonego zakładu pomieszczonego w 19 pokojowej willi, pozostałość po niemieckiej pracowni prowadzonej przez prof. Grau. Rozmieszczenie całości może być wzorem jak wojewódzka pracownia diagnostyczna winna wyglądać. (komplet zdjęć całości pracowni jest w moim posiadaniu do dyspozycji władz i kolegów). Nie brak tutaj niczego, jest piękna biblioteka połączona z czytelnią, gabinet kierownika kancelaria, jak i specjalne pomieszczenie dla przyjezdnych gości. Laboratoryjne sale doskonale wyposażone tak w szafy i stoły jak i instrumentarium. Sala operacyjna, kuchnia pożywek, piec do spań, pomywalnie dopełniają całości. Pracownia posiada duże zapasy szkła i chemikali. Placówką kieruje dr P. Jarabek, znający doskonale język polski, kończył bowiem gimnazjum we Wilnie. Reszta personelu składa się z 1 siły kancelaryjnej (po maturze), 3 asystentek technicznych, 2 pomywaczek i woźnego. Ilość badań w r. 1947—10.000, wśród nich dominującą rolę grają, tak jak zresztą w całej Czechosłowacji, badania w kierunku choroby cieszynskiej i bakteriologiczne badania mięsa.



Pracownia bakteriologiczna w Karlowe-Vary

cej bo około 40.000, w tym bakteriologicznych badań mięsa 14.000, badań na chorobę cieszynską 12.000, badań mleka i kielbas 5.000, resztę zajmują sekcje małych zwierząt, szczególnie drobiu.

Chciałbym tutaj wspomnieć, że kontrolę bakteriologiczną mleka przeprowadzają laboratoryjni lekarze weterynaryjni. Cztery razy do roku z każdej mleczarni pobiera się 6 prób (mleko surowe, chłodzone, pasteuryzowane, z basenu, z konwi i resztki wody po umyciu konwi), które bada się bakteriologicznie (miano Coli).

To samo dotyczy badania kielbas, na każde 1000 mieszkańców danego ośrodka powiatowy lekarz weterynaryjny obowiązany jest raz na rok wysłać 2 próby kielbas do badania histologicznego. Przy stwierdzeniu zafalszowań przez weterynaryjną pracownię, producent jest surowo karany.

Pracownia w Pradze jest dobrze wyposażona lecz wskutek ciasnoty pomieszczeń nie jest w stanie rozwinąć swojej działalności. Można sobie wyobrazić, że jest brak zupełny urządzeń sekcyjnych, które w takiej centralnej placówce są nieodzownie potrzebne do pracy. Z te-



Pracownia serologiczna w Karlowe-Vary

Praga.

Jako ostatni odwiedziłem zakład w Pradze (Statni zdravotni ustav—veterinarne hygienicke oddeleni v Praze XII Korunii trida 158), który znajduje się w budynkach Państwowego Zakładu Higieny i jest jego oddziałem. Pomieszczenie bardzo skromne, niewygodne, jak to zwykle bywa, gdy pracownia nie jest we własnym budynku. Jedynie dział badania mleka i kielbas ma bardzo dobre pomieszczenia laboratoryjne znajdujące się w innym budynku. Skład personalny obejmuje: 4 lekarzy: (dr A. Klauz, dr J. Kral, dr K. Rychly, dr Zd. Jaros), 2 siły kancelaryjne (w tym jedna znająca angielski, niemiecki i szwedzki), 9 laborantek, 1 osoba w kuchni pożywek, 1 posłaniec i 4 sprzątaczk. Badania w roku 1947 zamknięto cyfrą 25.000 a w roku 1948 jest ich o wiele wię-

go też powodu kierownictwo czyni starania, aby znaleźć inne samodzielne pomieszczenie.

Dość dobrze na terenie całej Czechosłowacji jest rozwiązany problem wzorów pism przewodnich tak od lekarzy weterynaryjnych terenowych jak i zakładów rozpoznawczych. Posiadają oni wzory drukowane na badanie mleka, choroby cieszynskiej, mięsa, kielbas i t.d. Upraszcza to ogromnie pracę lekarza weterynaryjnego terenowego i zakładu rozpoznawczego, ułatwiając diagnozowanie i zmniejszając do minimum prace kancelaryjne. Wszystkie te druki przywiózłem ze sobą do kraju i są one do dyspozycji tak dyrekcji P. I. W., departamentu jak i kolegów lekarzy weterynaryjnych.

Dalszą sprawą dobrze zoorganizowaną w Czechach to ilość personelu pomocniczego w laboratoriach, stosunek do personelu naukowego

jest jak 1:3,4, a więc sił pomocniczych jest stosunkowo dużo. Personel ten to przeważnie kobiety, doskonale wyszkolone.

W czasie tego pobytu miałem też możliwość zwiedzić Państwowe Zakłady Higieny w Bratysławie i Pradze oraz wziąć udział w zjeździe

mikrobiologów Czechosłowackich w Bratysławie.

Na zakończenie chciałem podziękować tym wszystkim tak w kraju jak i Czechosłowacji, którzy umożliwili mi ten wyjazd i ułatwili tam pobyt.

Lecznictwo i notaty z praktyki

DOC. DR ROMAN HOPPE

Warszawa

O rozwiązywaniu porodów u krów przy położeniu prostym czysto pośladowym w postawie górnej

Delivery of calf foetuses in the breech presentation and lumbosacral position.

U krów nie należy do rzadkości ciężki poród, spowodowany nieprawidłowym ułożeniem kończyn tylnych przy położeniu tylnym prostym i górnej postawie, gdzie kończyny tylne płodu są zupełnie zgięte w stawach biodrowych i leżą mniej lub więcej wyciągnięte pod jego brzuchem, przy czym płód nastawia się do porodu poślądkiem. (Rys. 1) Takie nieprawidłowe ułożenie określa w położnictwie termin: położenie tylne proste, obustronne zaparcie biodrowe, postawa górna. Daleko radsze są w praktyce podobne przypadki z jednostronnym zaparciem, bowiem zdaje się ono rzadziej występować, niż obustronne, a poza tym właściciele zwierząt, mając w wyprostowanej kończynie punkt zaczepienia dla zwiększonej siły do ekstrakcji płodu sami dają sobie przy nim radę.



Rys. 1 wg Benescha

Przy zaparciu obustronnym badanie dróg rodnych wykazuje, że osiągalny jest tu przed kanałem miednicy cały pośladek płodu wraz z nasadą ogona i ogonem, który, o ile nie został już przez osobę trzecią wciągnięty do kanału rodowego, wsunięty jest między kończyny tylne płodu i przyciśnięty do spojenia łonowego krowy, albo też stwierdza się wklonowanie części lub całego pośladka do kanału miednicy, prze-

ważnie w następstwie wywieranego już pociągania. To ostatnie stanowi jednak utrudnienie dla przeprowadzającego poród, który musi wklonowany płód cofać wgłąb jamy macicy.

Poród przy tego rodzaju położeniu siłami natury odbyć się nie może i pomoc porodowa jest niezbędna. Zależnie od istniejących warunków może ona pójść w jednym z trzech następujących kierunków:

- 1) Poprawa ułożenia kończyn.
- 2) Ekstrakcja przy zgiętych kończynach przy użyciu zwiększonej siły.
- 3) Embriotomia.

Ad 1).

Poprawę ułożenia kończyn płodu przeprowadzamy wtedy, gdy płód jest żywy a drogi rodne nie obrzękłe. W razie suchości ich po dokonaniu znieczulenia nadoponowego (10—15 ccm 1% nowokainy lub tutokainy) wprowadzamy do jamy macicy i kanału rodowego odpowiednią ilość (5—10 l) zastępczych wód płodowych (roztworu „Viscogela” bądź odwaru z siemienia lnianego). Czynność poprawiania ułożenia najwygodniej jest, zdaniem autora, przeprowadzać, gdy krowa leży na mostku. U krów, które nie chcą się położyć można przy pomocy pasów z uprzednio podniesionym brzuchem ku górze, aby płód zbliżyć do kanału rodowego.

W przypadkach, w których istnieje mniejsze lub większe wklonowanie się pośladka przeprowadzający poród musi cofnąć płód do jamy macicy przez spychanie go ręką w kierunku dółgłowym, którą to czynność ułatwia w dużej mierze zastosowanie znieczulenia nadoponowego. Następnie wprowadza się rękę wzdłuż kończyny tylnej płodu (prawą rękę wzdłuż prawej, a lewą wzdłuż lewej) po zewnętrznej stronie kończyny możliwie najgłębiej, aby móc ująć za nadpęcie, a przy zupełnie małych płodach nawet za rączkę reponowanej kończyny. Po dokonaniu tego przeprowadzone być musi przez ucisk w kierunku miednicy matki i nieco